

Wypisy Polskie. Ułożył Jan Łukomski b. Nauczyciel Szkół Publicznych. Część I. z dodaniem krótkiej grammatyki polskiej. Warszawa. Nakładem własnym. 1864. 8ka. Str. 186. 48. 22.

Przy układaniu *wypisów* i wyborze wyjątków, trojaki może przewodniczyć cel: albo *wypisy*, dążąc do rozwinięcia władz umysłowych, mają wzbogacać umysł młodego czytelnika wiadomościami z różnorodnych nauk ścisłych i moralnych, i wtedy są one, jakby małą encyklopedyą dla młodego wieku przeznaczoną; albo w związku z dziejami literatury, dążą do zaznajomienia ucznia z utworami piśmiennymi za pomocą wyjątków w porządku czasu, rozwoju języka i oświaty w narodzie ułożonych, lub w systemat rozmaitych piśmiennictwa rodzajów ustawionych; albo nakoniec w związku z humanitarnem i moralno-estetycznem wychowaniem pewnego wieku młodzieży, stosownie do pojęć narodu i potrzeb czasu, podają wyjątki odpowiednie do rozwinięcia wyobraźni, smaku, uczucia i zamiłowania literatury ojczystej. Doskonałąby była książka, któraby wszystkie trzy cele łącząc, zadosyć im czyniła, od wypisów jednak ani żądać, ani oczekiwać téj doskonałości nie można. Autor dziełka wybrał sobie cel trzeci przy układaniu wyjątków, pragnąc ułatwić środki humanitarnego wychowania na tle narodowem. Część pierwsza wypisów składa się z trzech działów: *prozy, poezyi i grammatyki*. W dziale *prozy* opowiadania z *Pisma Świętego* głównie z dzieł Hofmanowój wyjęte; *obrazy moralne* z Krasickiego (Kościół wiejski, Dobry kmiotek), Brodzińskiego (Miłość synowska) i Prusieckiej (Proboszcz wiejski, Dobre dzieci, Rodzina włościańska); *przypowieści* z Hofmanowój, i Jachowicza. *Życiorysy*: Kochanowskiego (z K. Wł. Wójcickiego) Krasickiego, (Skimborowicza), Tańskięj i Jachowicza (Siwińskiego) znajomią młodzież z najsympatyczniejszymi dla nięj postaciami z naszej historii literatury, *Obrazy i Opowiadania z historii Polski* z najwydatniejszymi wypadkami z dziejów naszych (np. Grunwald, Obertyn, Cecora i t. p.), a z nowszych autorów wybrane osławiają z wyższym na historią poglądem (z Szajnochy, Szujskiego, Siemieńskiego). *Legends historyczne* (Krakus Siemieńskiego i Piast Kamińskięj), *Obrazy z domowego życia Polaków* z dzieł Wójcickiego, Maciejowskiego i Kitowicza (np. Kulig, Wielkanoc, Żaki, Wyprawa na nieprzyjaciela w XII i XIII wieku i t. p.). *Opisanie miejsc polskiego kraju, Opisy naukowe z historii naturalnej, Ołrazki, Powiastki i anekdoty* zbliżają wyobraźnię i pojęcie młodych czytelników z przeszłością obyczajów i zwyczajów narodu. Zakończa dział *prozy Teatr: Szkółka*, komedyjka Hofmanowój. Taki jest wybór i rozkład *prozy*. Moralność, dobry smak, zamiłowanie swojszczyzny, ukształcenie wyobraźni i serca, oto, co autor miał na widoku przy wyborze wyjątków; nie przechodzą one pojęcia ucz-

niów kl. 2-jej, jeśli są dobrze przygotowani, do nauki chętni i do uwagi przyzwyczajeni. W edukacyi żeńskiej, gdzie głównie o rozbudzenie smaku i zamiłowania do czytania chodzi, dziełko większe jeszcze może oddać usługi, tém bardziej że z najwięcej popularnych i dla młodzieży szczegółowo w ostatnich czasach pracujących autorów i autorek mieści wyjątki. Styl wyjątków jasny, każdy stanowi zaokrągloną logiczną i estetyczną całość, okresy łatwo i poprawnie budowane, znaki przestankowe ściśle zachowane, błędów ortograficznych nie ma; różnorodność materji i rodzajów przy jednym ściśle wytkniętym celu odpowiednio zachowana. Przeznaczając tę pierwszą część swoich wypisów dla młodzieży, już nieco umysłowo i naukowo rozwiniętej, autor ma zamiar poprzedzić ją jeszcze *częścią wstępną* wyłącznie dla początkujących w nauce ojczystego języka dzieci ułożoną. Kilka wyjątków w materji historyi powszechnej (Bitwa na Kosowem Polu z Mickiewicza, Czechy za Karola IVgo z Chojeckiego i t. p.) dałyby się stosownie w jednej z dalszych części, niż w I-jej pomieścić.

Dział poezyi zaczyna się od treści religijnej i daje utwory budujące nowszych poetów, pełne wzniosłego uczucia lecz i prostoty zarazem (Lenartowicz, Jachowicz, Kondratowicz, Czajkowski, X. Antoniewicz). *Obrazy i opisanie* budzą zamiłowanie, tak piękną w naszych przodkach, wiejskiej prostoty i przywiązanie do rodzinnej strzechy (Mały światek Lenartowicza, obrazy z P. Tadeusza i W. Pola). *Legends i opowiadania* (Hołowiński, Illicka, Chęciński i t. d.), dla wieku zupełnie stosowne i zajmujące. *Przysłowia i bajki* za nielicznie stosunkowo reprezentowane. Poezja również, a nawet nieco wydatniej, założonemu celowi odpowiada.

Grammatyka zwięzle zebrana i treściwie wyłożone obejmuje zasady etymologii i odmian wyrazów, a traktat o wierszach szczególną jasnością i własnym autora pełnym trafności zaleca się systematem. Pod względem ortografii autor odstąpił, dając pierwszeństwo przyjętemu powszechnie zwyczajowi, od niektórych swych zasad w wydanej poprzednio oddzielnie przez niego grammatyce wyznawanych.

Oczekujemy na dalsze części wypisów, w których autor (w części 3-jej) ma zamiar pomieścić wyjątki ułatwiające wykład materji literatury: pożyteczność dziełka może być ostatecznie oceniona, gdy całość jego poznamy.

W Warszawie,
d. 25 października 1864.

Ig. B.

